



karabinów maszynowych — było to konieczne, aby wyrwać się z naszej sytuacji — zniknęły ze swoich pozycji. Zaczęli się już przejaśniać. Czekaliśmy na nich artylerzystów, ale nie przyszli. Czekaliśmy dalej i napotkaliśmy małe grupy ludzi z dywizji zmotoryzowanej z trenu. Wszelkiego rodzaju hołoty. Jednak nie pozostało mi nic innego, jak iść z nimi. Wówczas spostrzegłem, że jestem otoczony, że nie da się już iść w żadną stronę. Stałem więc i powiedziałem: „Ja poddaję się”. To jest wszystko!

Na dalsze pytanie, w jakiej bitwie brał po raz pierwszy udział, odpowiedział, że nazwę tej bitwy nie pamięta, oddalonej od Witebska o 25—30 km. Zapamiętał: „Nie miałem mapy — w ogle nie miałem żadnych map! Wszystko było u nas takie chaotyczne, takie nieporządek, cały nasz system zarządzania, cała organizacja.”

Kiedy zapytano go następnie, jak funkcjonowała akcja dowodu posiłków, odpowiedział: „Powiem panom otwarcie, że cała dywizja była przysłana jako posiłki.”

„A jaki jest powód załamania się armii?” — „Dzięki niemieckim samolotom nurkowym” — „Odwiedził syn Stalina — „oraz dzięki niemiernym rozkazom naszego dowódcy, głupim rozkazom, można powiedzieć, wprost idiotycznym, całe dywizje wysyłano bezpośrednio w ogień.”

Następnie wyszedł na jaw bardzo interesujący szczegół, że syn Stalina nie otrzymał w swoim

czasie żadnej wiadomości o przywróceniu dawnych funkcji komisarzy politycznych. On osobiście sądził jeszcze, że komisarze polityczni mają być pomocnikami dowódców. „Albo łączność z naszymi sztabami sowieckimi była bardzo niedostateczna, albo celowo nie poinformowano oficerów o tych zasadniczych zmianach. Wypowiedział się jednak zdecydowanie przeciwko przywróceniu tych komisarzy politycznych. Dowództwo nad wojskami może sprawować bowiem tylko komendant. Nie komisarze, ale dowódcy musi być „pierwszą osobą”.

Na temat pomocy ze strony Anglii wypowiedział się bardzo sceptycznie. O sojuszu z Anglią słyszał z radia. Czy Anglia faktycznie przysłała pomoc, tego nie wie. „Dotychczas Anglia jeszcze nikomu nie przysłała pomocy.”

Wskazywał dywizję musiał z kolei przyznać, że większość twierdzeń o tym traktowaniu jeńców są kłamstwem. On osobiście był traktowany dobrze i nie może się na nic skarżyć, również jest mocno przekonany, że wszyscy inni jeńcy byli tak samo traktowani jak i on.

Przy końcu przesłuchania zapytano go jeszcze o jego rodzinę. Ma on żonę i 3-letnią córkę. Na pytanie czy jego ojciec podczas ucieczki z wojska wziął ze sobą swoją żonę, odpowiedział w nieokreślony sposób: „Może tak — może nie.” Zaproponowano mu jeszcze napisanie kilku słów do swej żony. Podziękował on za tę grzeczność, oświadczył jednak: „Narazie to nie jest konieczne.”

## „Czarna lista” dygnitarzy

### Siedmiu generałów i dwóch komisarzy przed sądem

„Disciplina w armii sowieckiej przywrócona musi być za wszelką cenę” — Stalin zapowiada najostrejsze kary wobec wszystkich „szerzycieli paniki, tchórzów i dezertów”

Helsinki, 29 lipca. — Jak donosi fińska prasa poniedziałkowa w wydaniach porannych w formie niezwykle sensacyjnej, w czasie walk z bolszewikami wśród innej zdobyczy znalaziono sensacyjny rozkaz dzienny Stalina, z dnia 22 lipca, który stanowił przekonywujący dowód wielkiego chaosu i upadku ducha wśród dowódców sowieckich.

Wymieniony rozkaz dzienny Stalina, który dzienniki podają w pełnym brzmieniu, stwierdza, że wojska sowieckie walczyły niejednokrotnie w sposób zadowalający, istnieją jednak jeszcze wielu takich, którzy szerzą tchórzostwo i panikę i naruszają dyscyplinę frontową. Z tego powodu zarządzone aresztowanie i postawienie przed sąd wojenny z powodu tchórzliwej niecierpliwości, szerzenia paniki, nieudolności dowodzenia, nadmiernej planowości, operacyjnych, składania bez walki, broni i samowolnego opuszczania swych stanowisk następujących generałów i komisarzy politycznych:

General armii P a w ł o w, dowódca na froncie zachodnim, general-major K l i m o w s k i, szef sztabu generalnego na froncie zachodnim, general-major G r i g o r i e w, szef służby wy-

wiadowej na froncie zachodnim, general armii K o r o b k o w, szef IV armii, general-major K o s o b u c k i, dowódca 41 korpusu piechoty na froncie północno - zachodnim, general-major S o l i h o w, dowódca 60 dywizji strzelców górskich na froncie południowym, komisarz K u r o c z k i n, zastępca dowódcy 60 dywizji strzelców górskich na froncie południowym, general-major G a l a k t i n o w, dowódca 30 dywizji piechoty na froncie południowym i komisarz J e l i s i e j e w, zastępca dowódcy 30 dywizji piechoty na froncie południowym.

W dalszym ciągu rozkaz dzienny stwierdza, że dyscyplina w armii sowieckiej musi być za wszelką cenę przywrócona. Rozkaz stwierdza, że oczekuje się od wszystkich dowódców i komisarzy politycznych, iż przedawad będą dobrym przykładem swym szeregowym, i wytypią dokładnie szerzycieli paniki, tchórzów i dezertów. W wszystkich wypadkach tchórzostwa mają być zastosowane najsurowsze kary.

Odezwe te podpisał: Stalin, jako naczelny szef bolszewickiego komitetu obrony kraju, oraz komisarz dywizyjny W a s i l j e w.

## Pokojowy charakter układu Japonii z Francją

Prezydent japońskiego wydziału informacyjnego przed mikrofonem — Określił wojenne japońskie zawiązy już do Hong - Kongu — Odpowiedź Dalekiego Wschodu na zamrożenie kont

Tokio, 29 lipca. — Dr Nobumi Ito, prezydent wydziału informacyjnego gabinetu, w przemówieniu swym radiowym do całego narodu japońskiego, zwrócił uwagę na pokojowe zamiary Japonii, przy czym oświadczył, iż japońsko-francuski układ obronny cechuje bardziej pokojowy charakter, niż fakt wysadzenia amerykańskich oddziałów zbrojnych w Islandii. Rozkaz Roosevelta w sprawie zablokowania naszych kont — w dalszym ciągu mówił Ito — nie pociągnie dla naszego kraju, z gospodarczego punktu widzenia, żadnych poważniejszych następstw. Następnie Ito poruszył motywy Japonii w sprawie paktu indochińskiego, podkreślając przy tym, iż jeżeli Stany Zjednoczone nie życzą sobie lub wzbierają się przyjąć do wiadomości prawdziwe zamiary Japonii oraz jeżeli już obecnie drogą zarządzeń zamierzają wywrzeć celowy nacisk na Japonię, trzeba niedwuznacznie przyjąć, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie ma tendencji pokojowych.

Tokio, 29 lipca. — Zgodnie z zapowiedzią ministerstwa finansów, iż Japonia stosować będzie nowe postanowienia o traktowaniu północno-amerykańskich majątków kont bankowych Japonii w takiej mierze, w jakiej postanawiać to będą zarządzenia blokadowe w Stanach Zjednoczonych, rząd japoński uchwalił w poniedziałek zbadanie wszystkich banków, stojących w jakichkolwiek stosunkach z kapitałem amerykańskim, względnie bankami Stanów Zjednoczonych.

Szanghaj, 29 lipca. — Zgodnie z zarządzeniami rewanzowymi rządu japońskiego przeciwko krokom Stanów Zjednoczonych również japoński konsulat generalny w Szanghaju wydał zarządzenia, dotyczące kontroli transakcji kupców i przemysłowców północno-amerykańskich. Postanowienia te odnoszą się do transakcji, w których biorą udział zagraniczni osoby lub firmy, będące obywatelami Stanów Zjednoczonych lub terenów, przynależnych do Stanów Zjednoczonych, łącznie z Filipinami i oraz spółki amerykańskie i spółki kontrolowane przez Stany Zjednoczone. Jak donoszą z Heiljinging, biuro rządu

Kwantungu wydało w poniedziałek komunikat, stwierdzający, że władze obszaru Kwantungu powzięły również decyzję w

## Światłocienie

„Stalino obrana przez Churchilla metoda zmian gabinetowych jest niezmierznie charakterystyczna. „Przebrane wielkości” jak np. Duff Cooper, wysła się do dominów. W związku z tym zabiera głos w sposób godny uwagi „News Chronicle”, pisząc m. in.: „Dawniej przychodziło Empire na Downing-Street, obecnie wyjeżdża Downing-Street do Empire.” Wynika z powyższego, że rola Londynu jako centrum wielkiego mocarstwa światowego jest mocno nadzarpana, a o dawnym prestiżu, jakim się cieszyła ta prawdziwa „Mekka i Medyna” różnych obywateli, niejednokrotnie zakrawających na polityków, już mowy nie ma. Dlatego też nie dziwnego w tym, że premierzy dywizji angielskich nie kwapią się zbytnio do niebezpiecznej stolicy Wielkiej Brytanii, gdzie latwo o... dymisie i bombę. Niewielkiemu Anglik napisał wyżej wspomniane słowa w „News Chronicle”, jednakże rodzą zapamiętania jest forma w jakiej wydał on wyrok o rzadzie swojej ojczyzny i jego znaczeniu.

Sensacyjna rewelacja przyniosła „Giornale d'Italia”, przy czym już na wstępie wypada przypomnieć, że nie jest ona pozbawiona pewnego pierzynku. Otóż napisało się pismo, faszyzowskie Włoch, zasługujące w całej pełni na wiarę, głosi o istnieniu pogłoski, jakoby Brenden Bracken, następca Duff Coopera w ministerstwie propagandy, był nieprawym synem Churchilla. Sprawa ma się następująco: Przed laty Churchill zwrócił się do lorda Harringtona, jednego z członków wybitnie ekskluzywnego „Brook Clubu” z prośbą o przyjęcie w kraz zespołu tego plutokratycznego kółka — jednego ze swoich wnąd. Lord Harrington przyjął deklarację od Churchilla i — jak pisze „Giornale d'Italia” — mocno był zadowolony, że nazwisko nowego członka brzmiało Bracken, a nie Randolph Churchill, który wów-

## Atak odwetowy na Londyn

# Bitwa pod Smoleńskiem w przededniu zakończenia

Pościg za nieprzyjacielem na Ukrainie — Dalsze zyski terenowe na froncie fińskim

Berlin, 29 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych podała w dniu 28 lipca z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera następujący komunikat wojenny: „Bitwa pod Smoleńskiem zbliża się do zwycięskiego zakończenia. Wszelkie wysiłki, celem zapobieżenia zniszczeniu okrążonych armii sowieckich zostały uderzone na nie. Na Ukrainie oddziały wojsk szarymierzonych pomimo bardzo trudnych warunków drogowych, naciskają bez przerwy na cofającego się nieprzyjaciela. Na froncie fińskim wojska niemieckie i fińskie zyskiwały w dalszym ciągu na terenie, pomimo ciężkiego oporu nieprzyjacielskiego. W odwet za wielokrotne ataki powietrzne brytyjskich samolotów bojowych na dzielnicę mieszkaniową miast niemieckich, lotnictwo niemieckie bombardowało ubiegłej nocy stolicę brytyjską. Na zachód od Łuku Tamizy powstały silne pożary. Samoloty bojowe zostały także użyte do ataków na lotniska, w których większych rozmiarach i ciężko uszkodzili jeden okręt handlowy. Kolo wschodniego wybrzeża Szkocji jeden wielki okręt handlowy został celnie trafiony torpedą powietrzną. Nieprzyjaciel ani w dzień, ani w nocy nie dokonywał nalołów na terytorium Rzeczy.”

## Na froncie Sollum działalność artyleryjska

Rzym, 29 lipca. — Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: „W nocy na 28 lipca nasze samoloty bombardowały ponownie bazę powietrzną La Valetta na Malcie. W Afryce północnej nieprzyjaciel podjął ponowne próby ataków na nasze stanowiska na froncie Tobruku, został jednak zatrzymany i zmuszony do odwrotu. — Na froncie Sollum działalność artyleryjska. Samoloty nieprzyjacielskie wykonywały nowy naloł na Benghasi. W Afryce wschodniej obustronna działalność artyleryjska na odcinku Uolehefit. Samoloty brytyjskie bombardowały Gondar.”

sprawie zamrożenia kont angielsko-amerykańskich.

Pekin, 29 lipca. — Biuro informacyjne komisji dla spraw zagranicznych w północnych Chinach w komentarzu do zamrożenia majątków japońskich i chińskich w Stanach Zjednoczonych oświadcza, że krok ten byłby oczekiwany już od dawna i z tego powodu z góry wydano konieczne zarządzenia zapobiegawcze. Nie Chiny, ale Stany Zjednoczone stracą wskutek tego kroku, równoznaczne z rezygnacją z praw i interesów północno-amerykańskich w Chinach,

albowiem Chiny nie mogą pozostać biernym widzem wobec tego rodzaju postępowania Stanów Zjednoczonych. Szanghaj, 29 lipca. — Flota japońska nie tylko okrętowo podał — według doniesienia z Hongkongu — do wiadomości, iż japońskie okręty pasażerskie oraz transportowe nie będą więcej zawiązy do Hongkongu.

Wielka robotników francuskich, którzy zgodzili się przyjąć pracę w Niemczech podwyższyła się ponownie i wynosi obecnie 800. Robotnicy francuscy porzucili się na cna pracy. Wkrótce zasądzą część miesięcy, jednakowoż większość z nich pozostaje dłużej w Niemczech.

## Pochód wojsk fińskich nad jeziorem Ładoga

Posiłki sowieckie rozbite przez lotnictwo — Cielne zbombardowanie sowieckiej łodzi podwodnej

Helsinki, 29 lipca. — Jak słychać ze strony dobrze poinformowanej, operacje ofensywne na całym froncie fińskim kontynuowane są zwycięsko w dalszym ciągu. Na zachód i na wschód od jeziora Ładoga, ofensywa fińska zyskuje szybko w dalszym ciągu na terenie. Większe oddziały, które bolszewicy usiłowali ciągnąć jako posiłki na samochodach ciężarowych, na ten zagrożony odcinek frontu, zostały rozbite przez lotnictwo jeszcze w drodze na front. Oczyszczanie szeregu okrążonych rejonów poza linią frontu odbywa się w dalszym ciągu. Przy tej sposobności wpadły w ręce wojsk fińskich m. in. nawet ciężkie haubice, pewna liczba lekkich armat polowych, oraz znaczna ilość automatycznej broni mechanicznej i wielkie zapasy amunicji. Zdobycze ta jest w nieuszkodzonym stanie.

Lotnictwo fińskie zdołało celnie trafić bombami sowiecką łódź podwodną we wschodniej części Zatoki Fińskiej. Można się liczyć ze stratą tej jednostki wojennej. Kolo bazy operacyjnej Hanko to-

czy się w dalszym ciągu walka artyleryjska. Sowieckie działa kolejowe ostrzeliwały obiekty nowojoskowe.

## NAWET COSGRAVE

### IDZIE ŚLADEM DE VALEŹY

W parlamencie irlandzkim wyrażono wolę zachowania neutralności

Dublin, 29 lipca. — V skutek sprzecznej z zasadami neutralności propozycji jednego z posłów, doszło w parlamencie irlandzkim do dyskusji, w toku której ponownie stwierdzono, iż Irlandia zdecydowana jest pod każdym względem zachować swą neutralność.

Nawet przywódcą opozycji Cosgrave zwrócił uwagę na fakt, iż polityka neutralności jest jedyną drogą, oraz że Irlandia na każdy atak odpowie zwartym frontem. Premier de Valera nawiązując do trudnego oraz nadzwyczajnego położenia Irlandii podkreślił, iż Irlandia swoją polityką neutralności kontynuuje jedynie politykę narodową.

## OPINIA

### ANGIELSKIEGO FACHOWCA

Kronstadt ostatnią bazą floty sowieckiej

Sztokholm, 29 lipca. — Na temat sowieckich operacji na morzu, pisze wojskowy współpracownik „Timesa” kpt. Cyril Fall: „Kronstadt jest obecnie najważniejszą, a prawdopodobnie i ostatnią bazą sowieckiej floty bałtyckiej. Jej inne punkty oparcia albo już nie są tak bezpieczne, jak dotychczas, albo już nie znajdują się w rękach sowieckich. Z chwiłą unieruchomienia floty sowieckiej, Bałtyk będzie w wyłącznym posiadaniu Niemiec.

## POPRAWKA USTAWOWA

Wydział senatu amerykańskiego uchwalił przedłużenie czasu służby wojskowej

Waszyngton, 29 lipca. — Wydział wojskowy senatu potwierdził — jak donosi „Associated Press” — poprawkę ustawową, upoważniającą rząd Stanów Zjednoczonych do zatrzymywania pod broń ponad dotychczasową maksymalną granicę 1-roczną, zaocigających rekrutów, rezerwistów, oraz milicantów.

## WALUTA ZSRR SIĘ CHWIEJE

Jeden rubel sowiecki równy jednej lei. Bukareszt, 29 lipca. — Flia banków rumuńskich w południowej Bukowinie i Besarabii wymieniają rubla sowieckiego po kursie równym jednej lei. Akcja ta ma głównie na celu przywrócić z pomocą ludności, aby użyć jej nieco gotówki. Przed powojem, w czasie okupowania tych terenów przez bolszewików, ludność nie miała płacić za rubla 40 lei. Niski kurs rubla sowieckiego jest dowodem zupełnego załamania się waluty sowieckiej.



## Z kraju

## WALKA Z „CZERWONYM KURM”

Nadchodził okres zimy. Za kilka czy też kilkanaście dni stodoły napelniały się po dachy świętymi zbiorami a gdy zabraknie pomieszczenia sianopółki zostaną w pobliżu zagrod w wielkie stogi. Z chwilą ta szczególnie groźnym wrogiem zagrody wiesznicy jest — ogień. Rok rocznie z powodu naszej własnej nieostrożności, czerwony kur pochłania dużo, bardzo dużo zbiorów. Władze w walce z pożarami wydały szereg zarządzeń i pouczają, zwiększają sprzęt pożarniczy, tak jakosioświe jak i iosiociwo, wziędo odnowity lub zmotyżowały. Ponadto rozirosy sie kadry ochotniczych straży pożarnych a wielu strażaków na specjalnych kursach przeszło doszkolenia. Sa to jednak środki zmierzające do lokalizowania ognia. Nam w tym wypadku chodzi o zapobieganie powstawaniu pożarów. Najważniejszym czynnikiem zapobiegającym pożarom jest czystość. Przed stodołami, stajniami, chlewami, a nawet domem mieszkalnym nie powinno się walać ani jedno źdźbło słomy, czy też siano. Podwórze bowiem zaśmiecone ułatwia roznoszenie się ognia na całą zagrodę. Przyczyną powstania pożaru tego rodzaju jest przeważnie nieostrożność zużyciu niedopałek papierosa, iskra z komina itp. Nie wolno ponadto palić ognisk w pobliżu zabudowań krytych strzech lub w pobliżu stogów, nie wchodzić do stodoły ze świeczką lub przyswieczką zapalnikami itd. Na każdym podwórku prawie koło każdego budynku powinna być umieszczona paczka zawierająca płasek, którym w razie spostrzeżenia ognia można go w zarodku stłumić. Gdy zastosujemy się do tych elementarnych rad, bądźmy pewni, że łała ognia, która z chwili zbiorów przybiera na sile, zostanie w większej części opanowana.

Specjalny rozdział należy poświęcić podpalaczom. Często wiesznicy z zemsty czy też innego powodu starają się zaszkodzić swemu bliźniemu pobawiając go dobytek. Podpalacz nie zdaje sobie widocznie sprawy, że czyn taki w obecnej chwili pobawia nie tylko jego wroga, ale i jeszcze kilkunastu ludzi koniecznych środków żywności, które stanowią drogi cenny skarb. Za mało znaczącą obrazę, za kilka obraźliwych słów puszcza się z dymem zagrodę, od której zajmuje się kilka innych, a nieraz plonie cała wieś. Celem zapobieżenia takim bestialskim pod paleniami względem czynom, podpalacz w razie ujęcia odpowiadał za swój czyn przed Niemieckim Sądem Wyjątkowym i karani są mordercy z najgorszymi zbrodniami lub mordercami.

## \* 25 TYS. DZIECI NA PÓŁKOLONIACH LETNICH

W bieżącym roku akcja półkolonijna w Warszawie oblała okolo 25 tysięcy dzieci, którym zapewniłono racjonalną opiekę higieniczno-lekarską. Organizację przeprowadził Referat Higieny Szkolnej Zarządu Miejskiego. Wszystkie punkty półkolonijne, których jest w Warszawie 125, podzielono na 13 okręgów, na których czelne stali lekarze okręgowi mający za zadanie jeszcze przed uruchomieniem punktu

## gospodarka

## Odbudowa hodowli żywego inwentarza

„Mniej bydła, a więcej paszy” — Podniesienie wydajności mleka u krów — Tysiące buhajów rozplodowych z Rzeszy — 72 000 kłaczy w naszym dystrykcie — 250 000 świń — 81 000 owiec

Zarządzone przez Wydział Wyzwiania i Rolnictwa oraz jego pododdziały w wszystkich częściach Generalnego Gubernatorstwa badania wykazały, że ilościan dużego inwentarza żywego jest za wysoki. Nie wydaje się to może na pierwszy rzut oka całkiem zrozumiałe. W czasie badań jednak okazało się, że obecnie ilość paszy nie wystarcza, ażeby móc usprawiedliwić utrzymanie dużego inwentarza żywego w dotychczasowej ilości. Zasada, która kieruje się w pracy Główny Wydział Wyzwiania i Rolnictwa, jest „mniej bydła, a więcej paszy”, to znaczy lepsze karmienie każdej sztuki iłostanu, celem podniesienia przez to jakości. Takie nastawienie jest szczególnie wymagane przy hodowli bydła rogatego, a to dla podniesienia wydajności mleka u krów, która to wydajność w Generalnym Gubernatorstwie jest przerażająco niska. Czyni się wiec starania, aby dotychczasowa przeciętna wydajność mleka, która waha się od 1,200 — 1,400 litrów rocznie podnieść do 2,000 — 2,200 litrów rocznie.

Ponieważ nie istniały żadne założenia, zdążające do przebudowy gospodarki hodowlanej bydła, przeto ustanowiono w ciągu zimy 1940/41 r. we wszystkich starostwach Urzędy Hodowli inwentarza żywego, które obsadzono odpowiednimi siłami fachowymi. Ponadto wprowadzono z Rzeszy buhaje rozplodowe, gdyż znajdujące się w okręgu pochodzią przeważnie z hodowli holenderskich i mniej nadają się do tutejszych stosunków. Ogółem sprowadzono już 1,000 buhajów po przeciętnej cenie 1,800 zł za sztukę, do czego dochodzi jeszcze 1,500 zł kosztów.

Głównym umożliwieniem nabytę tego rodzaju zwierząt rozplodowych w ten sposób, że Główny Wydział Wyzwiania i Rolnictwa plan z okazji kupna zwierząt 30 proc. zaliczki, a następnie nawet do 500 zł. Wszystkie buhaje zostały już rozmieszczona. Akcja ta wybitnie przyczyniła się do poprawy iłostanu bydła rogatego w okręgu.

Również smutno przedstawia się stan hodowli koni, bowiem duża część dobrego materiału została w czasie wojny zniszczona. Musiano i tutaj rozpocząć reorganizację. W tym celu w jesieni 1940 roku w przewidywano pierwszy przegląd ogierów i wzięto zostało wykastrowanych 12,000 sztuk. Obecnie istnieje na terenie okręgu 600 prywatnych ogierów do rozplod. Dochodzi do tego jeszcze 160 ogierów z państwowej stadniny w Bogusławicach, powiat Piotrków, tak, że jest wystarczająca ilość dobrego

przed wszystkim zbadanie terenu pod względem sanitarnym. Prócz lekarzy pieczę nad stanem zdrowotnym dzieci sprawują higienistki i lekarze terenowi. W wyniku tych badań dotychczas skierowano 476 dzieci do polikliniki szkolnych na leczenie oraz do lekarzy dentystów. Lekarzom terenowym w pracy tej pomaga wybitnie 50 higienistek szkolnych oraz około 200 samarytanek. Bezinteresowny wysiłek tych ostatnich zasługuje szczególnie na uznanie. Higienistki wyręczają lekarzy w udzielaniu pierwszej pomocy w razie skażenia się dziecka i czuwają nad czystością, robiąc codziennie przegląd. Każdy z punktów półkolonijnych zaopatrzony jest w środki antyseptyczne, celem umożliwienia przeprowadzenia niektórych zabiegów na miejscu oraz wystarczającą ilość leków i środków opatrunkowych. W najbliższym czasie Referat Higieny Szkolnej przewiduje rozdanie wśród najbardziej potrzebujących 6,000 dzieci płynnej witaminy B, dla wzmocnienia odporności ich organizmu.

## NIE PISAĆ JESZCZE LISTÓW NA WSCHÓD

Wobec licznych zapytań czytelników w sprawie korespondencji ze Wschodem, na podstawie informacji uzyskanych ze strony mianowicie komunikujemy, że połączenie pocztowe z terenami zajętymi do dnia 22 czerwca br. przez bolszewików nie zostało jeszcze przywrócone.

Przesyłki listowych do miejscowości położonych na tych terenach poczta na razie nie przyjmuje; niemożliwe są także połączenia telefoniczne i telegraficzne.

## BUDOWA BURZOWCA NA UKOŃCZENIU

Różpoczęta jeszcze w ubiegłym roku budowa kanału burzowego w Warszawie na ul. Piłsudskiego jest już na ukończeniu. — Trasa burzowca biegnie ulicą Piłsudskiego od Alei Ujazdowskich (w przyszłości od ul. Marszałkowskiej), a następnie ul. Górnośląską do ul. Wrońskiego, gdzie zostanie połączony z istniejącym już burzowcem mokrątkowskim. Dotychczas wykonano około 480 mtr kanału o przekroju gruszkowym. Obecnie przystąpiono do budowy części przebiegającej między kanałem a rurami żeliwnymi, które połączą go z burzowcem mokrątkowskim. W najbliższym czasie robotnicy przystąpią do budowy komory przelewowej na połączeniu kolektora w Alejach Ujazdowskich z burzowcem. Obecnie są prowadzone próby celem ustalenia najlepszej hydraulicznej konstrukcji przy pomocy przewodu. Na odcinku od Al. Ujazdowskiej do ul. Górnośląskiej burzowca zostanie wykonany systemem tunelowym. Prace tego rodzaju należą do jednych z najcięższych a jednocześnie najtrudniejszych robót inżynierskich. Nowowytbudowany kanał przez odprowadzenie wód opadowych i ścieków wpłynie do Wisły zaspobiegając w przyszłości zalawom ulic i domów w dzielnicy śródmiejskiej.

Ilości świń w okręgu również znacznie się zmniejszyły wskutek wojny i obecnie wynosi on okolo 250,000 sztuk. Celem podniesienia stanu sprowadzono z Rzeszy 1,344 maćców (uszlachetniona swinia wiejska), 336 kucurów; z Danii 7,000 wieprzów i 2,000 macior. Maciory te w międzyczasie dawno się już orosiły, tak więc sprowadzona z Rzeszy swinia wiejska przyjęła się w skład trzody chlewnej. Dzisiaj więc dysponujemy się dobrym do użytku i zdrowym materiałem rozplodowym, którym można zapełnić iłostan.

Iłostan owiec wynosi okolo 81,000 sztuk. Podwyższenie tej liczby jest również przedmiotem starań władz. Należy przy tym nadmienić, że dotychczas sprowadzono z Rzeszy okolo 4,000 owiec i 50 baranów rasy „Merynos”.

Specjalną uwagę zwrócono na powiększenie hodowli drobnego inwentarza. Trzeba przyznać, że i tutaj zaczęła się pewna poprawa, bowiem usiłuje się w drobnym i najmniejszych gospodarstwach wzbudzić zainteresowanie do hodowania kóz i królików. Ze strony wiesniaków napływają liczne zapytania o dobre gatunki zwierząt rozplodowych tak, że Główny Wydział Wyzwiania i Rolnictwa zamówił już w Rzeszy 10,000 królików rozplodowych i kilkadziesiąt, względnie po sześciu sztuk te sprowadzić i rozdzielić. Dalej czyni się starania o poprawę hodowli kur i gęsi oraz zapoznanie się drobnymi wiesniakami z hodowlą jedwabników. Popiera się również hodowlę pszczoł, propagując ten dochodowy dzwóg gospodarstwa w szeregach odcyfów, wygłaszanych przez specjalnych instruktorów oraz fachowe czasopismo, wychodzące w Kielcach.

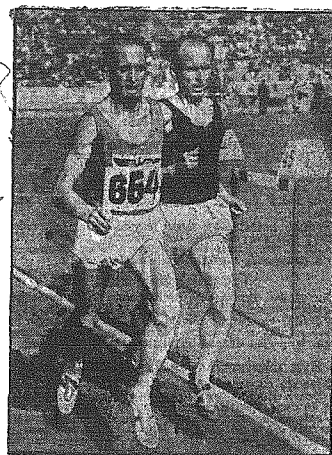
Niemniej pilnym i ważnym zadaniem jest poprawa i pomnożenie pszczoł. Konieczna rzecz było wiec tutaj odzwierciedlenie chłopów od karmienia ziemiannymi pokarmami, w szczególności tymi, które powstają z odpadów gospodarki, a także z odpadów przemysłowych, jak i też w gospodarstwach chłopskich. Dalszym zagadnieniem jest sprawa osuszenia łąk i w tej dziedzinie zrobiono już dobry początek. Chodzi tutaj naturalnie o zadania, których nie da się przeprowadzić w jednym roku.

Dzięki niezmordowanej działalności swoich współpracowników Wydział Wyzwiania

## Kącik sportowy „K.C.”

## Mistrzostwa lekkoatletyczne podczas wojny

Rekordowa ilość zawodników — Żołnierze na starcie — Nie zabrakło nikogo ze znanych „asów”



Max Syring w biegu o mistrzostwo na 10,000 metrów

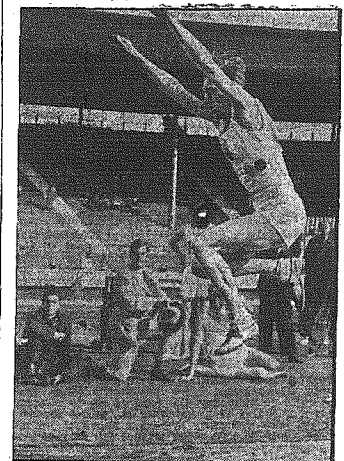
W ubiegłych dniach w Niemczech odbywały się wojenne, drugie już z rzędu mistrzostwa lekkoatletyczne, które zgromadziły na starcie rekordową ilość zawodników. Przed wszystkim podkreślano liczny udział żołnierzy, którzy wykazywali dobrą formę, osiągając nieraz bardzo dobre wyniki. Naogół mistrzostwa te nie przyniosły niespodzianek, poza może przegraną faworyta Mellerowicza na 100 metrów. Z powodu braku miejsca nie podamy szczegółowych wyników — lecz ograniczamy się jedynie do zanotowania samego faktu, godnego uwagi, tym bardziej, że zawody te wypadły w okresie politycznie i wojskowo szczególnie ważnym dla Niemiec. Mimo to nie zabrakło na starcie prawie nikogo ze znanych lekkoatletów, którzy

niedłokrotnie osiągnęli sukcesy, zyskując osiągnięcia najsilniejsze w tym roku w Europie.

W Małmø szwedzki 60-letni dyktando Helmer Holmström ukończył w biegu na 3000 metrów czas 3:16,6 min., najlepszy w biegu roku w Europie.

## Wysięg o „brzoową wstęgę”

Dorocny bieg o „brzoową wstęgę Niemiec” na torze wysięgowym w Monachium zakończył się niespodziewanym wynikiem. Po ciężkiej walce, pełnej zaciekłej walki o pierwszeństwo, zwyciężył w końcu w tymże wyścigu na trzecim miejscu. Koń ten przyniósł swemu właścicielowi, znanemu niemieckiemu hodowcy p. Weberowi 100 tysięcy marek nagrody, oraz ósme już zwycięstwo w biegu o „brzoową wstęgę”.



Dr Long w skoku w dal

nia i Rolnictwa w okręgu radomskim postąpił już daleko w swej pracy we wszystkich dziedzinach.

## Spadek dolara na Dalekim Wschodzie

Rynek pieniężny w Szanghaju i w Pekinie, miastach zaliczających się do „leżących posiadających” wielokrotnie gieldy, w odpowiedzi na znane nam już z depeszy zmniejszenie kont japońskich w USA odpowiedział natychmiast bardzo silną tendencją zniżkową dolara. Międzynarodowe banki w Szanghaju na pierwszą wiadomość o zarządzeniach Roosevelta wstrzymały całkowicie wszelkie transakcje dolarami. W Pekinie zanotowano w sobotę obniżkę dolara o 10 procent, jak należy przypuszczać, obniży się on jeszcze bardziej.

## Rozbudowa uprawy wiktyny w kraju

Onegdaj w Krakowie odbyło się posiedzenie zainteresowanych kół, na którym omawiano możliwości i szczegóły rozbudowy uprawy wiktyny w Generalnym Gubernatorstwie. Postanowiono nawet zdecydować organizację kilkunastu planu rozbudowy gospodarki w tej dziedzinie. Uprawa wiktyny, nad którą pieczę ma Wydział Wyzwiania i Rolnictwa Rządu Gen. Gubernatorstwa, ma poważne znaczenie gospodarcze dla naszego dystryktu, to też podjęta inicjatywa śledzi się tutaj z zainteresowaniem. Na razie można śmiało stwierdzić, że podjęcie regulacji gospodarczej w zakresie uprawy wiktyny pozwoli na wykorzystanie licznych niski położonych nieużytków.

## Uregulowanie obrotu znaczkami pocztowymi

Zarządzenie Nr 16 Kierownika Wydziału Dewizowego w Rządzie Gen. Gubernatorstwa z dnia 11 lipca 1941 r. dotyczy przywozu i wywozu znaczków pocztowych. Przepisy tego zarządzenia obejmują wszelkie rodzaje notowań lub nie notowanych na giełdzie, używanych, czy też nieużywanych znaczków pocztowych oraz inne znaczki używane, czy też nieużywane, a przeznaczone do obrotu pocztowego. Wyjątek stanowi międzynarodowe kupony na odpowiadające, jako przeznaczone do umożliwienia zagranicznym odbiorcom listów opłatę odpowiednią. W myśl cytowanego zarządzenia do przenoszenia lub przesyłania zagranicę wszelkiego rodzaju znaczków pocztowych czy to krakowskich czy to zagranicznych wymagane jest zezwolenie Urzędu Dewizowego Kraków. Zezwolenie takie wymagane jest również w wypadku przesyłania lub przenoszenia znaczków pocztowych z zagranicy na teren Gen. Gubernatorstwa, przy czym odbiorca tych zagranicznych przesyłek musi okazać zezwolenie na ich przyjęcie. Odmienne zostały uregulowania obrotu notowanymi na giełdzie używanymi lub nieużywanymi znaczkami pocztowymi między Gen. Gubernatorstwem a Rzeszą Niemiecką łącznie z protektoratem Czech i Moraw. Przy przesyłaniu lub przenoszeniu do tych krajów określonych wyżej znaczków nie jest wymagane zezwolenie, jak również znaczki pocztowe przesyłane z Rzeszy Niemieckiej i protektoratu Czech i Moraw, można przyjmować na terenie Gen. Gubernatorstwa bez zezwolenia. Wyjątkowy ten przepis nie odnosi się do przesyłania lub przenoszenia notowanych na giełdzie nieużywanych znaczków pocztowych Gen. Gubernatorstwa, jak i w tym wypadku zarówno przy przesyłaniu, jak i przy przyjęciu należy być w posiadaniu zezwolenia. Zamiana znaczków pocztowych zagranicą dozwolona jest jedynie za zezwoleniem, które uprawnia w ramach określonej miejscowej kwoty do zamiany znaczków pocztowych

na zasadzie międzynarodowej wartości handlowej poszczególnych znaczków. Ograniczenia niniejszego zarządzenia wchodzić w życie z dniem 24 lipca br. nie dotyczy Niemieckiej Poczty Wschodu i Poczty Rzeszy Niemieckiej.

## Zmiana postanowień karnych

Dotychczasowe postanowienia karne przewidziane w rozporządzeniach o założeniu urzędów gospodarowania węgłem, łożem i stałą, metalami, skórą i futrami, surowcami i towarami włókienniczymi, w końcu wyrobami chemicznymi zostały uchylone rozporządzeniem Gen. Gubernatora z dnia 16 lipca 1941 r. W miejsce uchylonych postanowień karnych zostały wprowadzone nowe przepisy obowiązujące od dnia 1 sierpnia br. — według których wykroczenia przeciwko zarządzeniom i wskazówkom powołanych wyżej urzędów, będą karane grzywną do 20,000 zł za każde wykroczenie. Dodatkowo może być zarządzone konfiskata przedmiotów, do których karygodny czyn odnosi się. Orzeczenia karne i konfiskaty wydaje w trybie postępowania karno-administracyjnego kierownik danego urzędu gospodarowania. Jako środek odwoławczy przewidziane zostało zażalenie wnieszone do kierownika odpowiedniego urzędu. W celu tak najsilniejszego wyzyskania prywatnych możliwości dla ogólnego ruchu, już przed rokiem został utworzony w Warszawie pierwszy Związek przedsiębiorców handlowych. W ślad za Warszawą poszedł Kraków, stwarzając również podobny związek. Ponieważ działalność obu tych związków, posiadających urzędowych kierowników okazała się w praktyce bardzo korzystna i potrzebna, przeto przewidziane jest utworzenie podobnych organizacji w pozostałych okręgach.

## Związki przedsiębiorców handlowych w Generalnym Gubernatorstwie

Ze względu na stosunkowo skromną sieć koleją w Gen. Gubernatorstwie, transport towarów i osób jest w dużej mierze obsługiwany przez prywatne przedsiębiorstwa przewoźne. W celu tak najsilniejszego wyzyskania prywatnych możliwości dla ogólnego ruchu, już przed rokiem został utworzony w Warszawie pierwszy Związek przedsiębiorców handlowych. W ślad za Warszawą poszedł Kraków, stwarzając również podobny związek. Ponieważ działalność obu tych związków, posiadających urzędowych kierowników okazała się w praktyce bardzo korzystna i potrzebna, przeto przewidziane jest utworzenie podobnych organizacji w pozostałych okręgach.

## Zabiełkowanie amerykańskich wartości majątkowych w Gen. Gubernatorstwie

Na podstawie zarządzenia zabezpieczającego Nr 2 Kierownika Urzędu Dewizowego Kraków z dnia 12 lipca 1941 r. wolno krajowym spółkom, stowarzyszeniom i korporacjom, które w 25 proc. lub więcej są pod wpływem osób fizycznych, lub prawnych posiadających albo obywatelstwo St. Zjedn. albo mających tamże swe miejsce zamieszkania, śledzić lub swę zwykłe miejsce pobytu — rozporządzać swoimi wartościami majątkowymi jedynie tylko za zezwoleniem Urzędu Dewizowego Kraków (Wydział Nadzoru). Po myśli § 2 tego zarządzenia winny wymienione wyżej instytucje do dnia 31 lipca 1941 roku podać do wiadomości Urzędu Dewizowego Kraków (Wydział Nadzoru) swoje dokładne adresy, oraz nazwiska i adresy osób uprawnionych, do ich zastępowania, członków nadzoru, w szczególności tych, którzy w nadzorczych organach wysoce i rodzaj wchodzących w rachubę interesów amerykańskich.

© 2006 The Authors  
Journal compilation © 2006 Blackwell Publishing Ltd